

ODKUPICIEL HIOBA

STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA: Hi 19,25-27; J 1,1-14; Hi 10,4-5; Łk 2,11; Ga 4,19; Łk 9,22; Iz 53,1-6.

TEKST PAMIĘCIOWY: „Lecz on nasze choroby nosił, nasze cierpienia wziął na siebie. A my mniemaliśmy, że jest zraniony, przez Boga zbity i umęczony” (Iz 53,4).

Wraz z nagłym pojawieniem się samego Boga, *Księga Hioba*, poczynawszy od 38. rozdziału, zmierza do punktu kulminacyjnego. Bóg objawił się Hiobowi w mocny i nadzwyczajny sposób, a to doprowadziło patriarchę do wyznania grzechów i żalu za nie. Następnie Pan skarcił trzech przyjaciół Hioba za ich niewłaściwe słowa, a Hiob modlił się za nich. „Pan przywrócił Hioba do dawnego stanu, gdyż modlił się on za swych przyjaciół. Pan dwukrotnie powiększył mu całą majątność” (Hi 42,10 BT) i Hiob żył potem długo i szczęśliwie.

Jest jednak coś niepokojącego i coś niesatysfakcjonującego w zakończeniu tej historii. Bóg i szatan spierają się między sobą w niebie i walczą ze sobą tutaj, na ziemi, w życiu i ciele biednego Hioba? Wydaje się to niesprawiedliwe i niesłuszne, że Hiob musiał ponieść straszliwe skutki tego konfliktu między Bogiem a szatanem, podczas gdy Bóg pozostawał w niebie i po prostu się temu przyglądał.

Ta historia musi mieć ciąg dalszy. I ma. Została dokończona wiele wieków później, gdy Jezus przyszedł na świat i umarł na krzyżu Golgoty. Tylko w Jezusie znajdujemy niesamowite i pełne pociechy odpowiedzi na pytania, na które nie odpowiada w pełni *Księga Hioba*.

Gdy Bóg ukazał się Hiobowi w 38. rozdziale *Księgi Hioba*, objawił się mu jako Stwórca, który „wyrąbał chodnik dla ulewy i wyznaczył drogę piorunowi, aby zesłać deszcz na ziemię nie zamieszkaną, na pustynię bezludną” (Hi 38,25-26). Jednak nasz Pan jest nie tylko Stwórcą. Ma także inny ważny tytuł i funkcję.

Przeczytaj Hi 19,25-27. Jak te słowa świadczą o nadziei Hioba na zbawienie?

W tych słynnych wersetach Hiob wskazuje, że miał pewną wiedzę o Odkupicielu. Wiedział, że choć ludzie umierają, to jednak jest nadzieja sięgająca poza grób, a nadzieja ta jest ugruntowana na Odkupicielu, który kiedyś miał przyjść na świat.

Te słowa Hioba wskazują na najbardziej zasadniczą i najważniejszą prawdę w całej *Biblii*, iż Bóg jest naszym Odkupicielem. Tak, Bóg jest naszym Stwórcą. Ale w upadłym świecie — w świecie grzeszników skazanych na wieczną śmierć w ich grzechach — potrzebujemy nie tylko Stwórcy. Potrzebujemy także Odkupiciela. I właśnie takim Odkupicielem jest nasz Bóg. Bóg jest nie tylko Stwórcą, ale także Odkupicielem (zob. Iz 48,13-17). Dzięki Niemu w Jego dwóch rolach mamy wielką nadzieję życia wiecznego.

Przeczytaj J 1,1-14. Jak w tym fragmencie *Ewangelii Jana* jej autor łączy rolę Jezusa jako Stwórcy z Jego rolą jako Odkupiciela?

Nawiązanie do Rdz 1,1, a więc do Boga jako Stwórcy, jest oczywiste w J 1,1. Gdyby to nie wystarczyło, to te słowa: „Na świecie był i świat przezeń powstał (...). Tym zaś, którzy go przyjęli, dał prawo stać się dziećmi Bożymi, tym, którzy wierzą w imię jego” (J 1,10.12), łączą Jezusa jako Stwórcę i Odkupiciela nierozzerwalnym ogniwem. Rzeczywiście jedynie dlatego, że jest On Stwórcą, może być także naszym Odkupicielem.

Gdybyśmy mieli Boga jedynie jako Stwórcę, ale nie jako Odkupiciela, jaką moglibyśmy mieć nadzieję? Jak twoja odpowiedź na to pytanie świadczy o tym, jak ważny jest dla nas Jezus jako Odkupiciel?

W pierwszych rozdziałach *Księgi Hioba* otrzymaliśmy wgląd w rzeczywistość wielkiego boju między Chrystusem a szatanem. Jak wiemy, jest to konflikt, który rozpoczął się w niebie, ale potem został przeniesiony na ziemię (zob. Ap 12,7-12). W *Księdze Hioba* widzimy tę samą dynamikę — konflikt w niebie przenosi się na ziemię. Niestety dla Hioba ta faza konfliktu na ziemi skupia się na nim.

Przeczytaj Hi 10,4-5. Na co uskarżał się Hiob i czy miał rację?

Hiob rozumował prosto. Zwracając się do Boga, chciał niejako powiedzieć: — Jesteś Bogiem, Władcą Wszechświata, Stwórcą. Skąd możesz wiedzieć, jak to jest być człowiekiem i cierpieć tak, jak my cierpimy?

Jak poniższe wersety odpowiadają na skargę Hioba? Zob. Łk 2,11; J 1,14; Łk 19,10; Mt 4,2; 1 Tm 2,5; Hbr 4,15.

Skarga Hioba, iż Bóg nie jest człowiekiem, a więc nie może znać ludzkiego cierpienia, znalazła pełną i całkowitą odpowiedź, gdy Jezus przyszedł na ziemię jako człowiek. Choć nigdy nie utracił swojej boskości, Jezus stał się także w pełni człowiekiem i w swoim człowieczeństwie poznał, jak to jest cierpieć i znosić trudy podobnie Hiob i każdy z ludzi. W ewangeliach widzimy realność człowieczeństwa Chrystusa oraz Jego cierpienia, jakie zniósł jako człowiek. Tak więc Jezus odpowiedział na skargę Hioba.

„Chrystus wziął na siebie nie jakieś sztuczne człowieczeństwo. Przyjął ludzką naturę i żył w ludzkiej naturze. (...). Nie tylko stał się ciałem, ale ciałem w podobieństwie grzesznego ciała”¹.

Pomyśl, co to znaczy, że Jezus przyjął człowieczeństwo. Jak świadczy to o Jego utożsamieniu się z tobą we wszystkich zmaganiach, przez jakie przechodzisz?

¹ Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, Hagerstown 1980, t. V, s. 1124.

Co wymienione poniżej wersety mówią o Jezusie i jak powinniśmy Go przestrzegać?

1 J 2,6

Ga 4,19

Bez wątpienia Jezus jest wzorowym człowiekiem. Jego życie i charakter są wzorcem, który wszyscy Jego wyznawcy powinni dzięki łasce Bożej naśladować. Jezus jest *jedynym* doskonałym przykładem życia takiego, do jakiego powołuje nas Bóg.

Jednak Jezus przyszedł na świat nie tylko po to, by dać nam przykład. Nasza sytuacja jako grzeszników wymagała czegoś więcej niż ukształtowania charakteru, a przemiana naszego charakteru i ukształtowanie nas na Jego obraz nie jest wszystkim, czego wymagało Jego dzieło jako Odkupiciela. Potrzebujemy kogoś więcej — Zastępcy, który zapłaci karę za nasze grzechy. Jezus przyszedł więc nie tylko po to, by żyć jako wzór dla nas wszystkich. Przeszedł także, by umrzeć śmiercią, na którą my zasłużyliśmy, aby Jego doskonałe życie mogło zostać nam przypisane jako nasze.

Czego uczą wymienione poniżej wersety o konieczności śmierci Chrystusa za nas? Zob. Mk 8,31; Łk 9,22; 24,7; Ga 2,21.

Jezus musiał umrzeć za nas, gdyż posłuszeństwo prawu Bożemu, choć niezbędne w chrześcijańskim życiu, nie jest czynnikiem zbawiającym upadłego człowieka. „A czy może Prawo to sprzeciwia się obietnicom Bożym? Żadną miarą! Gdyby mianowicie dane było Prawo, mające moc udzielania życia, wówczas rzeczywiście usprawiedliwienie płynęłoby z Prawa” (Ga 3,21 BT). Jeśli jakiegokolwiek prawo mogłoby zbawić grzesznika, to z pewnością byłoby to prawo Boże, ale nawet to prawo nie może nas zbawić. Jedynie doskonałe życie naszego Doskonałego Wzorca, Jezusa, może nas zbawić, a więc Chrystus przyszedł, by ofiarować siebie jako „raz na zawsze jedną ofiarę za grzechy” (Hbr 10,12).

Jak twój rejestrator przestrzegania prawa Bożego świadczy, że potrzebujesz Zastępcy?

Przeczytaj Iz 53,1-6. Co te wersety mówią nam o cierpieniach Jezusa na krzyżu?

W Iz 53,4 czytamy, że Jezus poniósł nasze dolegliwości i cierpienia. To musi obejmować także cierpienie Hioba. I nie tylko Hioba, ale całej ludzkości. Jezus umarł na krzyżu za grzechy wszystkich ludzi, którzy kiedykolwiek żyli na świecie.

Tak więc *Księgę Hioba* możemy właściwie zrozumieć jedynie w świetle płynącym z krzyża Chrystusa. Oto ten sam Bóg, który objawił się Hiobowi — Bóg, który nauczył orły latać i który połączył kwarki — cierpi bardziej niż jakikolwiek człowiek (nawet Hiob), cierpiał czy mógłby cierpieć. Dolegliwości i cierpienia, jakie znamy indywidualnie, On przyjął na siebie za wszystkich. Tak więc nikt nie może pouczać Boga w kwestii cierpienia, skoro w swym człowieczeństwie poniósł On cały ciężar cierpienia, jakie grzech spowodował na świecie. My znamy tylko nasze dolegliwości i cierpienia, ale Jezus na krzyżu doświadczył ich wszystkich.

Bóg, który zapytał Hioba: „Czy znasz porządek nieba albo czy możesz ustanowić jego władztwo na ziemi?” (Hi 38,33), staje się jeszcze bardziej niepojęty, gdy uświadomimy sobie, że choć On stworzył *porządek nieba*, to jednak przyjął także ziemskie ciało i w tym ciele umarł, „aby przez śmierć zniszczyć tego, który miał władzę nad śmiercią, to jest diabła” (Hbr 2,14).

Postrzegana przez pryzmat krzyża *Księga Hioba* nabiera sensu, gdyż krzyż Chrystusa odpowiada na wiele pytań, które *Księga Hioba* pozostawia bez odpowiedzi. Najważniejsze ze wszystkich pytań dotyczy tego, jak sprawiedliwe było to, by Bóg pozostawał w niebie, podczas gdy Hiob na ziemi był zmuszony cierpieć, aby przyczynić się do obalenia zarzutów szatana. Krzyż Chrystusa wskazuje, że bez względu na to, jak bardzo cierpiał Hiob czy jakikolwiek człowiek na świecie, nasz Pan dobrowolnie cierpiał znacznie bardziej, niż ktokolwiek z nas mógłby cierpieć, a to w tym celu, by dać nam nadzieję i obietnicę zbawienia.

Hiob ujrzał Boga jako Stwórcę. Po Golgocie widzimy Go jako Stwórcę i Odkupiciela, a właściwie jako Stwórcę, który stał się Odkupicielem (zob. Flp 2,6-8). Aby to uczynić, musiał On wycierpieć konsekwencje grzechu, jakich nie mógł wycierpieć żaden człowiek, w tym Hiob. Zatem cóż możemy uczynić wobec takiego objawienia, jeśli nie zawołać podobnie jak Hiob, ale z większym naciskiem:

— „Przełoż żałuję i pokutuję w prochu i w popiele” (Hi 42,6 BG).

Przeczytaj J 12,30-32. Co Jezus mówi o szatanie w kontekście krzyża Golgoty i wielkiego boju?

Po omówieniu śmierci Jezusa na krzyżu Ellen G. White napisała o tym, jaki był wpływ Jego śmierci na sytuację w niebie i w całym wszechświecie: „Ujawnił się fałsz oskarżeń dotyczących charakteru Boga i Jego rządów. Lucyfer twierdził, że Bóg pragnie jedynie wywyższyć samego siebie, żądając poddaństwa i posłuszeństwa od swoich stworzeń. Dowodził, że Stwórca wymaga od wszystkich samozaparcia, podczas gdy sam nie czyni tego i nie ponosi żadnej ofiary. Teraz okazało się, że dla zbawienia upadłej i grzesznej ludzkości Władca Wszechświata złożył najwyższą ofiarę, na jaką mogła zdobyć się miłość, bowiem »Bóg w Chrystusie świat z sobą pojednał« (2 Kor 5,19). Okazało się również, że podczas gdy Lucyfer swym żądaniem zaszczytów i władzy otworzył drzwi grzechowi, Chrystus, aby zniszczyć grzech, poniżył samego siebie i stał się posłuszny aż do śmierci”¹.

Przeczytaj 2 Kor 5,19. Jak śmierć Chrystusa pojednała upadłą ludzkość z Bogiem?

Świat pograżył się w grzechu i buncie, a jednocześnie otworzył się na knowania szatana, co jest widoczne wyraźnie na przykład w *Księdze Hioba*. Jednak gdy Jezus wziął na siebie człowieczeństwo, nie rezygnując jednocześnie ze swojej boskości, stworzył nierozzerwalną więź między niebem a ziemią, a przez swoją śmierć przypieczętował ostateczne unicestwienie grzechu i szatana. Na krzyżu Jezus zapłacił prawną karę za grzech i w ten sposób pojednał upadłą ludzkość z Bogiem. Choć jesteśmy grzesznikami skazanymi na śmierć, przez wiarę możemy mieć obietnicę życia wiecznego w Jezusie.

Jakiegokolwiek grzechy popełniłeś, Jezus zapłacił całą karę za to na krzyżu. Czy ta zdumiewająca prawda nie powinna zmienić cię i sprawić, że zapragniesz żyć w posłuszeństwie wobec Niego?

¹ Ellen G. White, *Wielki bój*, Warszawa 2015, wyd. XVII, s. 310-311.

DO DALSZEGO STUDIUM

„»Teraz odbywa się sąd nad tym światem; teraz władca tego świata będzie wyrzucony. A gdy Ja będę wywyższony ponad ziemię, wszystkich do siebie pociągnę. A to powiedział, by zaznaczyć, jaką śmiercią umrze« (J 12,31-33). *To jest przełom świata. Jeśli Ja stałem się prześlaniem za grzechy ludzkości, świat będzie oświecony. Władza szatana nad duszami ludzkimi zostanie złamana. Zniekształcony obraz Boga będzie odbudowany w ludzkości, a rodzina wierzących świętych odziedziczy w końcu niebiański dom.* Taki był skutek śmierci Chrystusa. Zbawiciel pogrzyżył się w zadumie nad roztaczającym się przed Nim triumfalnym obrazem. Widział krzyż, okrutny i hańbiący krzyż, z całą jego okropnością, płonący chwałą. Lecz dzieło odkupienia ludzkości nie było wszystkim, co zostało dokonane na krzyżu. Wszechświatu została objawiona miłość Boża. Książę tego świata został odrzucony. Oskarżenia, jakie szatan wnosił przeciwko Bogu, zostały odparte. Zarzuty, jakie stawiał niebu, zostały na zawsze przekreślone. Zarówno aniołowie, jak i ludzie zostali pociągnięci do Odkupiciela”¹.

PYTANIA DO DYSKUSJI

1. W jaki jeszcze sposób życie i śmierć Jezusa odpowiadają na pytania, na które nie odpowiada *Księga Hioba*?

2. Pomyśl o tym, co objawia krzyż Chrystusa w kwestii charakteru Boga, zwłaszcza gdy uświadomimy sobie, że Ten, który nas stworzył, umarł za nas na krzyżu. Dlaczego ta rzeczywistość daje nam tak wielką nadzieję i pocieszenie bez względu na próby, które przechodzimy? Jak ta zdumiewająca prawda uczy nas ufać Bogu i Jego dobroci? (Zob. Rz 8,32).

3. Jak zauważyliśmy, *Księga Hioba* ukazuje między innymi, że wielki bój ma zasięg wszechświatowy, a konflikt między Chrystusem a szatanem ma wymiar, który wykracza poza nasz glob. Wyobraź sobie, czym było dla niebiańskich istot, które znały Jezusa jedynie w Jego niebiańskiej chwale, ujrzenie Go umierającego na krzyżu. Jak rozmyślanie o tym pomaga nam docenić to, co zostało nam dane w Jezusie?

¹ Ellen G. White, *Życie Jezusa*, Warszawa 2013, wyd. XV, s. 567-568.